

***Sygn. akt I ACa 1620/13***

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 27 marca 2014 r.***

***Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:***

Przewodniczący: SSA Maciej Dobrzyński (spr.)

Sędziowie: SA Marzena Konsek-Bitkowska

SA Beata Kozłowska

Protokolant: ref. staż. Julia Murawska

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2014 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa N. M.

przeciwko J. P. i O. P.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 24 września 2013 r.

sygn. akt I C 637/13

***I. zmienia zaskarżony wyrok w części w ten sposób, że zasądza J. P. na rzecz N. M. kwotę 160 000 (sto sześćdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 24 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty;***

***II. oddala apelację w pozostałej części;***

***III. zasądza od J. P. na rzecz N. M. kwotę 3 600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu apelacyjnym;***

***IV. nakazuje pobrać od J. P. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 16 000 (szesnaście tysięcy) złotych tytułem opłat od pozwu i apelacji, od których uiszczenia powódka została zwolniona.***

***I ACa 1620/13***

## UZASADNIENIE

***Pozwem z dnia 4 czerwca 2013 r. N. M. wniosła o zasądzenie od małżonków J. i O. P. solidarnie kwoty 160.000 zł tytułem zwrotu udzielonej pozwanym pożyczki.***

***J. P., na rozprawie w dniu 24 września 2013 r., zaprzeczył, aby przekazana przez powódkę kwota stanowiła pożyczkę. Wskazał, iż powódka powierzyła mu pieniądze w celu inwestowania na giełdzie. Kapitał nie podlegał zwrotowi, miał służyć dalszemu inwestowaniu, zaś zyskiem strony***

*miały się dzielić po połowie. Inwestycja przyniosła straty, a wartość aktywów wnosi obecnie około 30.000-40.000 zł.*

*O. P. nie zajęła stanowiska w sprawie.*

*Wyrokiem z dnia 24 września 2013 r., który wobec O. P. miał charakter wyroku zaocznego, Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo.*

*Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:*

*W dniu 27 kwietnia 2011 r. N. M. przelała na rachunek J. P. kwotę 160.000 zł. Jako tytuł przelewu wskazała: „przelew prywatny”.*

*W dniu 25 października 2012 r. powódka złożyła w Prokuraturze Rejonowej Warszawa-Śródmieście zawiadomienie o zaistniałym przestępstwie „wyłudzenia”. W zawiadomieniu wskazała, iż dokonała przelewu na rzecz J. P. kwoty 160.000 zł tytułem pożyczki, w odpowiedzi na usilne jego prośby o pomoc w sfinansowaniu operacji onkologicznej, której w rzeczywistości nie było. Powódka wniosła o ściganie J. P. oraz jego żony. Postanowieniem z 29 listopada 2011 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej Warszawa Śródmieście-Północ zatwierdził postanowienie o umorzeniu śledztwa, wobec braku znamion czynu zabronionego. Na skutek zażalenia powódki Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie, postanowieniem z 6 marca 2013 r. zaskarżone postanowienie o umorzeniu śledztwa utrzymał w mocy.*

*Pismem z dnia 6 maja 2013 r. powódka wezwała pozwanych do zapłaty kwoty pożyczki w wysokości 160 000 zł.*

*Sąd Okręgowy wskazał, że powyższy stan faktyczny ustalił w oparciu o dowody przedstawione przez stronę powodową - dokumenty, które nie budziły wątpliwości i nie zostały zakwestionowane.*

*W ocenie Sądu I instancji powództwo podlegało oddaleniu jako całkowicie nieudowodnione. Zgodnie z art. 720 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy, albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej ilości. Powódka nie zdołała jednak udowodnić, aby udzieliła pozwany pożyczki. J. P. zaprzeczył, aby otrzymane środki miały taki charakter, a powódka nie zaoferowała jakichkolwiek środków dowodowych - pomimo stosownego pouczenia na rozprawie - aby wykazać charakter przekazanych środków. Powódka nawet nie uprawdopodobniła, aby przekazane środki pieniężne stanowiły wykonanie umowy pożyczki. Sąd Okręgowy zauważył też, że zgodnie z art. 720 § 2 k.c. umowa pożyczki, której wartość przenosi 500 zł powinna być stwierdzona pismem. Powódka nie przedstawiła dokumentu, z którego wynikałoby, iż przekazana kwota 160.000 zł stanowiła wykonanie umowy pożyczki. Z treści opisu dokonanej operacji bankowej wynikało, iż był to przelew prywatny, w tytule przelewu powódka nie odniosła się w żaden sposób do rzekomej umowy pożyczki. Z tej przyczyny powództwo jako nie udowodnione podlegało oddaleniu w całości.*

*Sąd I instancji zauważył, że gdyby nawet przyjąć, iż powódka udzieliła pożyczki we wskazywanej kwocie, to - jak wynikało z przelewu - jego adresatem był wyłącznie J. P., a nie O. P.. Powódka nie uprawdopodobniła nawet, aby z O. P. wiązał ją jakikolwiek stosunek zobowiązaniowy, co skutkowało oddaleniem powództwa również wobec tej pozwanej.*

*Zdaniem Sądu Okręgowego, nawet gdyby przyjąć istnienie umowy pożyczki, to należałoby stwierdzić iż nie zostało wykazane przez stronę powodową, aby aktualizował się obowiązek*

*zwrotu kwoty pożyczki. Zgodnie z treścią art. 723 k.c., jeżeli termin zwrotu pożyczki nie jest oznaczony, dłużnik jest obowiązany zwrócić pożyczkę w ciągu sześciu tygodni po wypowiedzeniu przez dającego pożyczkę. W takiej sytuacji, wobec braku wypowiedzenia przez powódkę umowy pożyczki, jej żądanie jako przedwczesne również podlegałoby oddaleniu. Powódka nie wykazała, aby wypowiedziała umowę, nie wykazała również, aby dając pożyczkę uzgodniła z pożyczkobiorcą termin jej zwrotu.*

*Sąd I instancji stwierdził, że ustalił, iż pomiędzy stronami istniał inny niż umowa pożyczki stosunek zobowiązaniowy na mocy którego pozwany otrzymał od powódki - co było okolicznością niesporną - kwotę 160.000 zł. Powódka zaniechała jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej również w tym zakresie, natomiast pozwany wskazał, iż cechą tego stosunku było powierzenie mu wskazanej kwoty pieniędzy w celu inwestowania na rynku papierów wartościowych. Według pozwanego strony porozumiały się co do inwestowania kwoty kapitału w wysokości 160.000 zł, natomiast ewentualnymi zyskami miały się dzielić po połowie. Według oświadczenia pozwanego proces inwestycyjny na dzień rozprawy przedstawiał stratę, w posiadaniu pozwanego znajdują się papiery wartościowe o wartości 30.000-40.000 zł. Pozwany wskazał również, iż powódka musiała się liczyć i z takim wynikiem inwestycji powierzając mu określoną kwotę. Mając do dyspozycji twierdzenia pozwanego również nie sposób wywieść jego obowiązku zapłaty powódce kwoty 160.000 zł.*

*Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła powódka, zaskarżając go w części obejmującej oddalenie powództwa w stosunku do J. P.. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:*

*1/ nierozpoznanie istoty sprawy poprzez brak wszechstronnego rozważenia podstawy prawnej polegający na ograniczeniu się wyłącznie do przepisów Kodeksu cywilnego regulujących umowę pożyczki, podczas gdy w oparciu o okoliczności faktyczne, częściowo niesporne pomiędzy stronami, możliwe i zasadne było przyjęcie innej podstawy,*

*2/ naruszenie art. 229 k.p.c. polegające na uznaniu, że powódka nie udowodniła roszczenia w sytuacji, gdy pozwany wprost przyznał, że powódka przekazała mu pieniądze w dochodzonej kwocie 160.000 zł, którą chce oddać - w całości lub przynajmniej w części - a jedynie aktualnie nie posiada środków na jej zwrot,*

*3/ naruszenie art. 5 k.p.c. i art. 212 § 2 k.p.c. poprzez udzielenie powódce występującej w sprawie bez zawodowego pełnomocnika procesowego niewystarczających pouczeń co do czynności procesowych, pomimo istnienia uzasadnionej potrzeby takiego pouczenia, gdyż powódka nie posiada przygotowania prawniczego oraz wyraźnie nie zrozumiała pouczeń przewodniczącego, które osobę bez przygotowania prawniczego mogły wprowadzać w błąd (jak zapytanie, czy powódka chce, żeby postępowanie w sprawie zakończyło się na pierwszej rozprawie),*

*4/ naruszenie art. 723 k.c. poprzez uznanie, że powódka nie wypowiedziała pozwanemu pożyczki, w sytuacji, w której jeszcze przed procesem wzywała pozwanego do zwrotu kwoty 160.000 zł, a ponadto pozew w niniejszej sprawie niewątpliwie zawiera w sobie takie oświadczenie.*

*Wskazując na powyższe zarzuty strona powodowa wniosła o:*

*- zmianę wyroku w zaskarżonej części i uwzględnienie powództwa w całości poprzez zasądzenie od J. P. na rzecz powódki kwoty 160.000 zł;*

*- ewentualnie, uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.*

**Na rozprawie apelacyjnej w dniu 27 marca 2014 r. powódka precyzując swoje stanowisko wniosła o zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty 160.000 zł od dnia 27 kwietnia 2011 r.**

**Pozwany J. P. wniósł o oddalenie apelacji.**

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja powódki zasługiwała na uwzględnienie.**

**Nie było w sprawie sporne, że powódka w dniu 27 kwietnia 2011 r. przelała na rachunek bankowy należący do pozwanego J. P. kwotę 160.000 zł. Sporny był natomiast charakter relacji prawnej stron stanowiącej podstawę przekazania ww. środków pieniężnych. Powódka wskazywała, że strony zawarły umowę pożyczki, a przekazane środki miały zostać wykorzystane na przeprowadzenie w Anglii operacji onkologicznej O. P.. Z kolei J. P. utrzymywał, że ustalił z N. M., że ww. środki zostaną wykorzystane do gry na giełdzie, a strony będą się dzielić zyskami. Pozwany dodał, że jego inwestycje nie były trafione, zainwestowany kapitał skurczył się do 30.000-35.000 zł i w związku z tym nie jest w stanie oddać powódce całej kwoty.**

**Co do zasady należało zgodzić się z ogólnym twierdzeniem Sądu Okręgowego, że to powódka winna wykazać okoliczności faktyczne, z których wywodzi swoje roszczenie. Zapatrywanie to znajdowało oparcie w treści art. 6 k.c. oraz kontradiktoryjnym charakterze procesu cywilnego. Nie oznaczało to jednak, że Sąd I instancji trafnie oddalił powództwo, uznając je za nieudowodnione.**

**Przede wszystkim należało wyjść od tego, iż w sprawie bezsporne było, że powódka przekazała pozwanemu kwotę 160.000 zł i że nie była to darowizna. Powstała zatem kwestia, na jakich zasadach strona powodowa mogła żądać od strony pozwanej zwrotu tej kwoty. Sąd I instancji rozstrzygając sprawę pominął powyższe okoliczności, jak również nie uwzględnił tego, że J. P. nie wnosił wprost o oddalenie powództwa oraz twierdził, że nie był w stanie zwrócić powódce całej kwoty, gdy ta wystąpiła z takim żądaniem, z uwagi na to, że jego inwestycje giełdowe przyniosły straty. Stanowisko pozwanego wskazywało zatem na to, iż co do zasady nie kwestionował on swojego obowiązku zwrócenia powódce przynajmniej części otrzymanych od niej środków pieniężnych. Sąd Okręgowy nie wyjaśnił dlaczego w tej sytuacji oddalił powództwo w całości, mimo że J. P. przyznał na rozprawie w dniu 24 września 2013 r., że w dalszym ciągu dysponuje środkami w wysokości 30.000-35.000 zł. Nie stanowiła oczywiście uzasadnienia dla oddalenia powództwa argumentacja odwołująca się do przedwczesności takiego żądania. Po pierwsze, odwołanie się do art. 723 k.c. byłoby nietrafne z tego powodu, że Sąd I instancji przyjął, że stron nie łączyła umowa pożyczki, a po drugie powódka niewątpliwie dała wyraz swojemu stanowisku, iż żąda od pozwanego zwrotu kwoty 160.000 zł, m.in. wystosowując przedsądowe wezwanie do zwrotu ww. kwoty, czy też wytaczając niniejsze powództwo. W tej sytuacji nie sposób było nie zgodzić się z apelującą, że Sąd I instancji w zasadzie nie wyjaśnił z jakich przyczyn jego zdaniem powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie chociażby w części. Stanowiło to niewątpliwie przejaw nierozpoznania istoty sprawy.**

**Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi nadto do wniosku o wadliwości ustaleń dokonanych przez Sąd Okręgowy. Sąd I instancji stwierdzając, że powódka nie przedstawiła dowodów na to, że strony zawarły umowę pożyczki, wskazał jednocześnie, że pomiędzy stronami zaistniał stosunek zobowiązaniowy na mocy którego pozwany otrzymał od powódki kwotę 160.000 zł, która miała stanowić kapitał inwestowany na giełdzie papierów wartościowych. Zyskami strony miały dzielić się po połowie, jednakże inwestycje pozwanego doprowadziły do uszczuplenia kapitału do poziomu 30.000-40.000 zł. Zdaniem Sądu Okręgowego powódka winna się liczyć również i z takim scenariuszem.**

*Ustalenia te opierają się wyłącznie na twierdzeniach J. P., bowiem tak jak powódka nie przedstawiła dowodów na okoliczność, że strony łączyła umowa pożyczki, tak i pozwany nie wykazał, że strony zawarły umowę w przedmiocie zainwestowania przez niego na giełdzie środków pieniężnych pochodzących od N. M.. Sąd I instancji nie wyjaśnił na podstawie jakiego materiału dowodowego dokonał takich ustaleń. Jak wskazuje się w orzecznictwie same twierdzenia stron nie stanowią dowodu, a jeżeli odnoszą się one do okoliczności spornych między stronami, to winny zostać udowodnione w sposób określony w przepisach o dowodach i postępowaniu dowodowym zawartych w Kodeksie postępowania cywilnego.*

*Obowiązkiem sądu jest rozstrzygnięcie o żądaniu zgłoszonym w pozwie przez stronę powodową. Sąd I instancji miał pełną świadomość tego, że jakkolwiek podstawa prawna przekazania kwoty 160.000 zł była między stronami sporna, to pozwany przynajmniej w części nie kwestionował tego, że powinien zwrócić powódce otrzymane od niej środki. W tej sytuacji, Sąd Okręgowy dostrzegając nieporadność powódki, pomimo udzielenia jej pouczeń w trybie art. 5 k.p.c. oraz art. 212 § 2 k.p.c., uwzględniając również okoliczność, że strona powodowa występuje w sprawie bez zawodowego pełnomocnika procesowego, winien skorzystać z możliwości przewidzianych w art. 232 zdanie 2 k.p.c. oraz art. 299 k.p.c. i dopuścić z urzędu dowód z przesłuchania stron. Zauważyć należało, że zainteresowani byli obecni na rozprawie i przeprowadzenie tego dowodu nie spowodowałoby zwłoki w rozpoznaniu sprawy.*

*Przeprowadzeniu powyższego dowodu nie stała również na przeszkodzie treść art. 720 § 2 k.c., według którego umowa pożyczki, której wartość przenosi 500 zł, powinna być stwierdzona pismem. Po pierwsze, nie oznaczało to konieczności zachowania formy pisemnej (określonej w art. 78 § 1 k.c.) dla powyżej określonej czynności prawnej, bowiem ustawodawca wymaga jedynie, aby istniało pismo stwierdzające, że umowa została zawarta. Sama umowa pożyczki może zostać zatem zawarta w dowolnej formie, w tym ustnie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 kwietnia 2013 r., I ACa 901/12, LEX nr 1315736). Istnienie pisma potwierdzającego dokonanie czynności prawnej stanowi okoliczność umożliwiającą przeprowadzenie dowodu ze świadków lub z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności (art. 74 § 2 k.c.). W niniejszym przypadku tzw. początkiem dowodu na piśmie wskazującym na fakt dokonania między stronami czynności prawnej jest niewątpliwie bankowe potwierdzenie przelewu przez powódkę kwoty 160.000 zł na rachunek pozwanego J. P..*

*Ponieważ Sąd Okręgowy zaniechał jednak przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron, Sąd Apelacyjny z urzędu (art. 232 zdanie 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.) uzupełnił postępowanie dowodowe poprzez dopuszczenie i przeprowadzenie ww. dowodu. W konsekwencji uzupełnienia wymagały ustalenia faktyczne o następujące okoliczności:*

*N. M., która jest wieloletnią znajomą O. P. i J. P., została przez nich poproszona o pożyczanie pieniędzy z przeznaczeniem na sfinansowanie w Anglii operacji onkologicznej O. P.. Powódka zgodziła się i w dniu 27 kwietnia 2011 r. dokonała przelewu na rachunek bankowy J. P. kwoty 160.000 zł. Z uwagi na prośbę małżonków P., a także po konsultacji z pracownikiem banku, powódka w tytule przelewu wskazała jedynie „przelew prywatny”. Pieniądze miały zostać zwrócone powódce w krótkim czasie. Niedługo po udzieleniu pożyczki powódka została poinformowana przez J. P., że pieniądze zainwestował na giełdzie, w nadziei na wypracowanie zysków. Powódka wyraziła swój sprzeciw, a z czasem zaczęła domagać się zwrotu przekazanych pieniędzy. Początkowo powódka zwróciła się w tej sprawie do O. P., gdy jednak ta odmówiła zwrotu, wskazując, że małżonkowie nie mają pieniędzy, powódka zaczęła się kontaktować z J. P. telefonicznie oraz za pomocą wiadomości sms. Pozwany informował N. M., że na razie nie może jej zwrócić pieniędzy, bo jego inwestycje giełdowe nie były trafione i nie dysponuje*

odpowiednimi kwotami. Pozwany obiecywał powódce, że jak się zmieni sytuacja na giełdzie papierów wartościowych to jej odda pieniądze w ratach. Strony korespondowały w tej sprawie między czerwcem a wrześniem 2012 r., ponieważ jednak pomimo obietnic pozwany nie zwrócił jakiegokolwiek części długu, powódka w dniu 24 października 2012 r. złożyła w Prokuraturze Rejonowej (...) zawiadomienie o zaistniałym przestępstwie wyłudzenia i wniosła o ściganie O. P. i J. P.. Śledztwo w tej sprawie zostało umorzono, a w związku z zażaleniem powódki Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie w dniu 6 marca 2013 r. zaskarżone postanowienie utrzymał w mocy. Strona powodowa w dniu 6 maja 2013 r. wystosowała do pozwanych przedsądowe wezwanie do zwrotu pożyczki w kwocie 160.000 zł, a wobec bezskutecznego upływu określonego terminu, powódka wytoczyła przedmiotowe powództwo.

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd Apelacyjny dokonał na podstawie dokumentów załączonych do pozwu, których wiarygodność nie była kwestionowana, a także na podstawie zeznań przesłuchanej w charakterze strony powodowej N. M.. Za część materiału dowodowego Sąd uznał także wiadomości sms o treści wskazanej w piśmie złożonym przez stronę powodową na rozprawie apelacyjnej w dniu 27 marca 2014 r. Pozwany potwierdził, że zestawienie to odpowiada rzeczywistej treści korespondencji prowadzonej przez strony przy wykorzystaniu wiadomości sms.

Sąd Apelacyjny uznał, że zeznania powódki zasługiwały na wiarę, bowiem w sposób spójny, niesprzeczny z innymi dowodami, przedstawiały przebieg zdarzeń związanych z pożyczaniem przez stronę powodową pozwanym kwoty 160.000 zł, a następnie próbami odzyskania tej sumy. Wiarygodność powódki musiała być przy tym skonfrontowana z postawą pozwanego J. P., którego zeznania zostały z kolei uznane za niewiarygodne. Przede wszystkim twierdzenia pozwanego co do tego, że strony wspólnie ustaliły, iż pieniądze zostaną przekazane przez powódkę w celu gry na giełdzie nie znajdowały potwierdzenia w korespondencji sms. Po pierwsze, pozwany nie powołuje się w niej na takie ustalenia. Po drugie, pozwany deklarował zwrot całej kwoty, jednakże dopiero w przyszłości, bowiem aktualnie nie posiadał na to środków. Gdyby strony umówiły się na wspólną grę na giełdzie, to niewątpliwie próbowałyby razem znaleźć rozwiązanie sytuacji, gdy doszło do powstania znaczących strat na inwestycjach. Nadto, pozwany nie przedłożył żadnych dokumentów, z których wynikałoby, że zainwestował uzyskaną od powódki sumę w giełdowe papiery wartościowe i jedynie spadek wartości tych inwestycji uniemożliwił mu zwrócenie powódce zainwestowanego kapitału. Zauważyć należało, że pozwany bardzo nieprecyzyjnie informował powódkę o swoich inwestycjach i ich stanie, co dodatkowo wzbudzało wątpliwości co do jego wiarygodności. Nadto pozwany odmawiał zwrotu powódce chociażby części środków, mimo że, jak utrzymywał, posiadane przez niego papiery wartościowe warte były co najmniej kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Oceniając zatem zeznania powódki i pozwanego, Sąd Apelacyjny uznał, że to zeznania strony powodowej zasługiwały na wiarę.

Wniosek dowodowy powódki o przesłuchanie w charakterze świadka M. T.-C. został oddalony jako dotyczący okoliczności niespornych między stronami, tj. otrzymania przez pozwanych od powódki kwoty 160.000 zł oraz istnienia po stronie pozwanych obowiązku rozliczenia się z powódką.

W świetle powyższego przyjmując należało, że strony zawarły umowę pożyczki kwoty 160.000 zł, przy czym nie ustaliły konkretnego terminu jej zwrotu. W takiej sytuacji, stosownie do treści art. 723 k.c., dłużnik obowiązany jest zwrócić pożyczkę w ciągu sześciu tygodni po wypowiedzeniu przez dającego pożyczkę.

*Zgodnie z treścią art. 60 k.c. wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny.*

*Z wiadomości sms nadanej przez pozwanego do powódki w dniu 12 lipca 2012 r. wynika, że w tej dacie z pewnością na pozwanym ciążył już obowiązek zwrotu pożyczki, bowiem brak zapłaty tłumaczy brakiem środków. Jest to zatem data, od której można liczyć sześciotygodniowy termin na zwrot pożyczki. Oznacza to, że środki pieniężne powinny zostać zwrócone w terminie do dnia 23 sierpnia 2012 r. W opóźnienie strona pozwana popadła zatem od dnia 24 sierpnia 2012 r. i od tej też daty należały się powódce odsetki ustawowe na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.*

*Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w części w ten sposób, że zasądził od J. P. na rzecz N. M. kwotę 160.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty, w pozostałym zaś zakresie (tj. co do odsetek ustawowych za okres od 27 kwietnia 2011 r. do 23 sierpnia 2012 r.) na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.*

*O kosztach postępowania przed Sądem II instancji, mając na względzie jego wynik, orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 108 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).*

*Jednocześnie, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.) nakazano pobrać od J. P. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 16.000 zł tytułem opłat od pozwu i apelacji, od których uiszczenia powódka została zwolniona.*